

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

Oskarżony M. C. (1) ma 58 lat, jest rozwiedziony. Jest ojcem sześciorga dzieci, w tym dwóch małoletnich. Nie posiada wyuczonego zawodu. Nie posiada również stałego zajęcia, utrzymuje się z prac dorywczych, z czego uzyskuje dochód w wysokości 1.000 złotych miesięcznie. Obecnie tworzy nieformalny związek z G. G. (1), wspólnie wychowując ich małoletniego syna G. (lat 9). Nie był dotychczas karany sędownie.

dowód: dane o oskarżonym k: 90-90v, karta karna k: 142

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 28 czerwca 2007 r. sygn. akt VI RC 2443/06 rozwiązano przez rozwód małżeństwo M. i M. C. (1), zawarte 28 października 2003 r. w D. z winy oskarżonego. W orzeczeniu tym zobowiązano strony do ponoszenia kosztów wychowania i utrzymania ich wspólnego dziecka - małoletniej P. C. i z tego tytułu od M. C. (1) zasądzono na rzecz córki kwotę po 250 zł miesięcznie, płatną z góry do rąk M. C. (2) do 10-go dnia każdego miesiąca. Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 13 lipca 2009 r. sygn. akt III RC 86/09 ww. kwotę alimentów podwyższono do 300 zł, zaś wyrokiem tut. Sądu w dniu 1 czerwca 2015 r. sygn. akt III RC 36/15 miesięczna rata alimentacyjna, którą oskarżony miał uiszczać na rzecz córki, ostatecznie ustalona została na poziomie 550 zł.

dowód: odpis wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 28.06.2007 r. k: 16, odpis wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 13.09.2009 r. k: 23 oraz wyrok Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 01.06.2015 r. k: 24.

Mimo nałożonego na oskarżonego ww. wyrokami obowiązku, nigdy nie uiszczył on dobrowolnie na rzecz córki jakiegokolwiek kwoty z tego tytułu, zaś M. C. (2) przez cały czas (oprócz dwóch sytuacji z października 2013 r. i października 2015 r. – kiedy alimenty wypłacił jej komornik), pieniądze otrzymywała z Funduszu Alimentacyjnego. M. C. (1) nigdy też nie partycypował w kosztach utrzymania dziecka poprzez np. zakup odzieży, obuwia, zabawek czy chociażby słodczy. Oskarżony córkę odwiedzał sporadycznie i nawet wtedy nie wspomagał jej w żaden sposób, chociażby przez ofiarowanie skromnych prezentów.

W okresie objętym zarzutem oskarżony nie był (z wyjątkiem kilku dni: od 11 do 17 maja 2017 r.) zarejestrowany w (...) Urzędzie Pracy, jako osoba bezrobotna. W tym czasie nie otrzymywał propozycji podjęcia pracy. Oskarżony nigdy także nie rejestrował się w Urzędzie Pracy w S. z/s w D., na którego obszarze działania od dłuższego czasu stale przebywa. Nigdy też nie korzystał z pomocy opieki społecznej.

dowód: zeznania świadka M. C. (2), informacja z PUP B. k: 71, informacja z PUP w D. k: 132,

Przez okres, kiedy oskarżony zobowiązany był do uiszczania na rzecz córki alimentów, kilkakrotnie oficjalnie pracował. Od 18 maja 2009 r. do 20 grudnia 2009 r. zatrudniony był w spółce (...) sp. j. w G.. W okresie od 19 grudnia 2011 r. do 31 maja 2012 r. jego pracodawcą był M. G.. Następnie zatrudniono go w spółce (...) w R. gdzie pracował od 1 czerwca 2012 r. do 16 maja 2015 r. Tuż po zakończeniu powyższej pracy oskarżonego zatrudniła firma (...) sp.k. w W., natomiast w miesiącu sierpniu 2017 r. (przez 10 dni) oskarżony związany był umową z M. P. (1).

W okresie objętym obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz córki prowadzona wobec oskarżonego egzekucja komornicza kilkakrotnie była skuteczna. W sierpniu 2012 r. z wynagrodzenia oskarżonego potrącono 836 zł. Kolejne kwoty uzyskane w ten sposób to 1.152 zł (18 października 2013 r.) oraz 835,64 zł (25 kwiecień 2014 r.). Od czerwca 2015 r. do października 2016 r. z wynagrodzenia oskarżonego regularnie, co miesiąc, potrącano kwoty zbliżone do wysokości nałożonych na niego alimentów (czasami przekraczające 550 zł). Na dzień 9 września 2018 r. zaległość oskarżonego z

tytułu niepłaconych świadczeń alimentacyjnych na rzecz Funduszu Alimentacyjnego przekraczała 31.000 zł. Zaległość ta należna wierzycielowi przekraczała 9.000 zł

dowód: informacja (...) Oddziału w G. k: 40, karta rozliczeniowa k: 75-76, zaświadczenie o bezskuteczności egzekucji k: 77

W okresie objętym zarzutem matka małoletniej P. – M. C. (2) nie pracowała. Nie uzyskiwała jakiegokolwiek pomocy od innych osób i utrzymywała się głównie z świadczeń socjalnych, których łączna wysokość przez dłuższy czas oscylowała na poziomie kilkuset złotych miesięcznie. Ważną część dochodów ww. stanowiły alimenty na córkę P., a od pewnego czasu takim składnikiem jest również zasiłek 500+. W tym samym czasie dziecko oskarżonej miało zapewnione środki na zwykłe, codzienne utrzymanie. P. C. nie brakowało jedzenia, odzieży czy środków czystości. Uzyskiwane przez jej matkę dochody (w tym w znacznej mierze alimenty na dziecko) umożliwiały zakup książek czy wysłanie P. na wycieczkę szkolną.

dowód: zeznania świadka M. C. (2) k: 17v-18, informacja z (...)u k: 25, 26,27-31,

Postanowienie o wszczęciu dochodzenia w niniejszej sprawie wydano w dniu 5 marca 2018 r. a okres przestępczego działania oskarżonego określony w tym orzeczeniu dotyczył lat 2010 – 2018. W dniu 5 czerwca 2018 r. umorzono częściowo przedmiotowe dochodzenie (za okres od 1 sierpnia 2012 r. do 30 listopada 2012 r. oraz od 1 czerwca 2015 r. do 31 października 2016 r. W tym samym dniu wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutu (o treści jak w akcie oskarżenia), zaś wyjaśnienia od oskarżonego odebrano w dniu 18 lipca 2018 r.

dowód: postanowienia k: 33, 93 i 79

Słuchany w trakcie postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Wskazał, iż dopóki był zatrudniony, z jego zarobków potrącano stosowne kwoty na rzecz obowiązku alimentacyjnego. Podał, iż firma ta jednak zbankrutowała i obecnie zmuszony jest pracować dorywczo. Wyjaśnił, iż tworzy związek z niepracującą konkubiną, z którą posiada 9-cio letniego syna i to na rzecz tych osób przeznacza całe dochody. Wskazał, iż nie odwiedza zbyt często córki z uwagi na znaczną odległość dzielącą ich miejsca zamieszkania.

Oskarżony nie stawiał się na rozprawę sądową, której termin wyznaczony został na dzień 6 grudnia 2018 r.

wyjaśnienia oskarżonego k: 91 , protokół rozprawy k: 143

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnieniom oskarżonego, przyznającego się do popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu należało dać wiarę. Wprawdzie nie były one zbyt szczegółowe, jednakże w ocenie sądu relacja ta znajduje potwierdzenie i uzupełnienie, zarówno w sporządzonej na potrzeby niniejszego procesu dokumentacji, jak też w pełni wiarygodnych zeznaniach M. C. (2). Tym samym brak było podstaw do podważania wiarygodności, zarówno osobowych źródeł dowodowych, jak również dokumentów zawierających informację na temat oskarżonego czy danych odnośnie sytuacji materialnej pokrzywdzonej. Zaświadczenia, dane o karalności, czy odpisy orzeczeń, sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, nie były w trakcie procesu kwestionowane przez którąkolwiek z jego stron.

Dlatego też, w ocenie sądu, całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie pozwala na stwierdzenie, iż oskarżony faktycznie dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu przez oskarżyciela publicznego. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż będąc zobowiązany stosownym orzeczeniem sądu do alimentacji na rzecz małoletniej córki przez dłuższy okres czasu lekceważył ten obowiązek i mimo, zdaniem sądu, realnej możliwości partycypowania w kosztach utrzymania P. C., przez wiele lat nie robił absolutnie nic w tym kierunku, narażając swe dziecko na życie w ubóstwie.

Przedmiotem przestępstwa niealimentacji są prawidłowe stosunki rodzinne i realizacja obowiązku opieki przez zaspokojenie potrzeb materialnych osób, które same nie są w stanie ich zaspokoić. (patrz: Komentarz do art.

209 k.k. Marek Andrzej LEX 2010). Źródłem obowiązków alimentacyjnych są przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Powstają one z mocy prawa, zaś przy ich regulacji ustawodawca posłużył się normami bezwzględnie obowiązującymi. Regulacje przyjęte w tym zakresie mają na celu zapewnienie bytu osobom, które samodzielnie nie byłyby w stanie zapewnić sobie koniecznego utrzymania. Na straży wypełniania obowiązków alimentacyjnych, obok organów egzekucyjnych, ustawodawca postawił również organy ścigania. Ustanowienie stosownych regulacji prawno-karnych miało na celu nakłonienie obywateli do wywiązywania się z obowiązkowych świadczeń. (M. P. (2) wykładnia art. 209 k.k. po nowelizacji z dnia 23 marca 2017 r.).

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że w dniu 31 maja 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k.

Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylenie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekracza 3-krotność jednorazowego świadczenia (kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 1 roku), natomiast surowszą odpowiedzialność (tu górny próg kary pozbawienia wolności wynosi 2 lata) wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., możliwy do zastosowania wówczas, jeśli sprawca uchylił się od łożenia alimentów i naraża uprawnionego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylił się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) konieczne jest więc, aby sprawca uporczywie uchylił się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylenie to narażo pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Dlatego też w niniejszym przypadku, obejmującym okres sprzed i po wskazanej nowelizacji, ze względu na uregulowanie art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 31 maja 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa.

Uchylenie się od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji – w ujęciu art. 209 § 1 k.k. (w obu wersjach przepisu) zachodzi wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. W pojęciu „uchyla się” zawarty jest zawsze negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia – sprawca nie wypełnia go – gdyż wypełnić go nie chce lub lekceważy ten obowiązek. Musi to więc być zachowanie umyślne, w którym wyraża się szczególne nastawienie psychiczne sprawcy (element subiektywny), a z drugiej zaś strony – stan uchylania się trwający przez określony dłuższy czas (element obiektywny) (post. SN z 07.11.2017 r. II K 211/17). Znamię uporczywości także łączy w sobie dwa elementy. Pierwszy z nich (podmiotowy) polega na szczególnym nastawieniu psychicznym wyrażającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim, podtrzymywania swego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany (np. wszczęciu egzekucji cywilnej). Drugi element (obiektywny) polega na utrzymywaniu takiego stanu przez dłuższy czas (przynajmniej kilka miesięcy). (post. SN j.w.)

Tak niewątpliwie było w tym przypadku, gdyż oskarżony przez okres kilku lat absolutnie nie interesował się losem swego małoletniego dziecka i mimo obowiązku, nie łożył alimentów na jego utrzymanie, co więcej w tym czasie nie zrobił nic, aby córce w jakikolwiek sposób pomóc (choćaby w formie niewielkiego prezentu). P. C. pozostawała na wyłącznym utrzymaniu matki, która zmuszona została do znacznego wysiłku, by móc zaspokoić jej podstawowe potrzeby. Należy zaznaczyć, iż z uwagi na konieczność opieki nad dziećmi (w tym jednym wprawdzie obecnie pełnoletnim ale niepełnosprawnym) M. C. (2) w znacznej mierze pozbawiona została możliwości zarobkowania. Takich problemów nie miał oskarżony, albowiem jako mężczyzna zdrowy, w sile wieku, nie powinien mieć trudności

z podjęciem zatrudnienia, a tym samym uzyskaniu niezbędnych środków na utrzymanie nie tylko swoje ale także – w tym przypadku córki. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż sytuacja na rynku pracy w Polsce w ostatnich latach zmieniła się diametralnie, mitem bowiem stało się pojęcie bezrobocia. Faktem powszechnie znanym jest, iż obecnie nawet na obszarach dotychczas uznawanych za dotknięte brakiem ofert pracy, to pracodawcy poszukują pracowników, a tym samym znalezienie zajęcia nie stanowi problemu. Niewątpliwie jednakże w znacznej części przypadków proponowane warunki - w tym szczególnie płacowe – nie są na tyle atrakcyjne ażeby konkurowały z tzw. „pracą na czarno” – co za tym idzie znaczna część osób bezrobotnych decyduje się na tą drugą formę zarabiania, uniemożliwiając chociażby egzekucję cywilną z uzyskiwanych w ten sposób dochodów. Sytuacja taka dotyczy zdaniem sądu również oskarżonego – który jak wskazał obecnie „pracuje dorywczo”, oczywistym jest również, iż w okresach wcześniejszych, gdy nie pracował legalnie, musiał osiągać dochody, z uwagi, iż na utrzymaniu posiadał konkubinę i syna.

Działanie oskarżonego zdaniem sądu było niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał on złą wolę, mimo że jak wskazano powyżej miał obiektywną możliwość wykonania ciężącego na nim obowiązku. Bez wątpienia jeśli nie przymusowa przecież egzekucja komornicza, nie przekazałby on na rzecz swojego dziecka jakiegokolwiek kwoty pieniężnej, nie był bowiem zainteresowany losem córki od momentu opuszczenia jej matki. Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r.

Oceniając sytuację materialną pokrzywdzonej bez wątpienia należy uznać, iż świadczenia, które otrzymuje jej matka, trudno uznać za sumę umożliwiającą realne utrzymanie tej rodziny. Niewątpliwie kwota 500 złotych, stanowiąca znaczną część budżetu domowego rodziny P. C., pozwalała na pokrycie chociażby częściowo najbardziej niezbędnych wydatków, co przemawia za twierdzeniem, iż pozbawiona tych dochodów pokrzywdzona, znajdowałaby się w sytuacji uniemożliwiającej jej zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Zachowanie oskarżonego wyczerpało więc także znamiona przestępstwa z art. 209 § 1a k.k. albowiem w okresach wskazanych w pkt. I wyroku uchylał się on od wykonywania obowiązku alimentacyjnego wynikającego ze stosowanego orzeczenia sądu, a każdorazowo powstała wskutek tego zaległość przekroczyła równowartość 3 świadczeń okresowych, a jak wyżej wskazano uprawniona do ww. świadczeń narażona została na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Dokonując subsumpcji ww. stanu faktycznego, pod oba stany prawne stwierdzić trzeba więc, że oskarżony zarówno w poprzednim (art. 209 § 1 k.k.), jak i w obecnym (art. 209 § 1a k.k.) stanie prawnym wypełnił znamiona przestępstwa niealimentacji. Zagrożenie karne na gruncie poprzedniej i obecnej regulacji prawnej jest identyczne (grzywna, kara ograniczenia wolności, kara pozbawienia wolności do lat 2), tym samym brak jest przesłanek do twierdzenia, iż zastosowanie art. 209 § 1 k.k. w poprzednim brzmieniu byłoby względniejsze (korzystniejsze) dla oskarżonego. Zmiana brzmienia art. 209 k.k. nie wpłynęła więc w tym przypadku w żaden sposób na sytuację karnoprawną M. C. (1), wobec czego w myśl art. 4 § 1 k.k. zastosować należało „ustawę nową”, czyli art. 209 § 1a k.k.

U podstaw zmiany opisu czynu zarzucanego oskarżonemu legły następujące okoliczności.:

Nie budzi wątpliwości zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że przestępstwo niealimentacji określone w art. 209 § 1 k.k. (obecnie w art. 209 § 1 i 1a k.k.) jest przestępstwem trwałym, wieloczynowym i zbiorowym. Do istoty tego przestępstwa należy wielokrotność zaniechania, wyrażająca się w praktyce nieuiszczaniem rat alimentacyjnych, które stanowią wyraz istnienia po stronie sprawcy trwałego zamiaru uchylania się od obowiązków łożenia na utrzymanie uprawnionej osoby (wyrok SN z 4 grudnia 1998 r., III KKN 586/98). W przypadku nie alimentacji wielość zachowań wyczerpujących znamiona wyrażone w art. 209 k.k. została więc zredukowana do jednego przestępstwa.

Zdaniem sądu jednakże, w sytuacji, gdy przedmiotem postępowania było kilka okresów, w których oskarżony uchylał się od obowiązku łożenia na utrzymanie córki, przedzielonych przerwami trwającymi od kilku do kilkunastu miesięcy, oczywistym jest, że w takim układzie faktycznym nie było podstaw do przyjęcia jedności czynu, lecz należało przyjąć koncepcję wielości przestępstw pozostających w zbiegu realnym ewentualnie zastosować instytucję przewidzianą

w art. 91 § 1 k.k. Przepięstwo z art. 209 § 1 k.k. jest bez wtpienia przepięstwem trwalym, gdyz polega na wywolaniu i utrzymywaniu okreslonego skutku przepięstczego, jednakze – jak to trafnie wskazuje sie w pismiennictwie – jezeli midzy okresami uporzeczywej niealimentacji wystapi przerwa lub przerwy wywolane na przyklad tym, e zobowizany nie był w stanie wykonac tego obowizku albo osoba uprawniona do alimentacji w tym czasie nie znajdowała sie w sytuacji zagrozenia, to w takim wypadku nalezy rozwazyc konstrukcje czynu ciglego (art. 12 k.k.) lub cigu przepięstw (art. 91 § 1 k.k.), z tym e na majac na wzgldzie wymóg pierwszego z powolanych przepisw („z gory powziety zamiar”) w rzeczywistoci w gre wchodzic moze jedynie instytucja cigu przepięstw, pod warunkiem spelnienia wymogu krotkich odstepw czasu, lub ostatecznie pozostawianie poszczegolnych przepięstw niealimentacji w realnym zbiegu – tj. art. 85 k.k. (M. Szewczyk (w:) A. Zoll (red.): Kodeks karny. Czesc szczegolna. Komentarz, Warszawa 2013, t. II, s.907-908). Poglad ten jest rowniez utrwalony w orzecznictwie (wyroki SN: z dnia 19 maja 2010 r., V KK 74/10, LEX nr 584784 oraz z dnia 9 listopada 2011 r., IV KK 321/11, LEX nr 1044059, wyrok SN z 5 marca 2015 r. III K 414/14 czy ostatecznie postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2017 r. I KZP 1/17).

W niniejszej sprawie, bledem wiec było przyjecie w zarzucie, e oskarzony popelnił jeden czyn rozciagniety w czasie na wszystkie jednostkowe dzialania, co skorygowano poprzez przyjecie, z zachowanie M. C. (3) stanowiło kilka odrebnych przepięstw niealimentacji z art. 209 § 1 a k.k.

Majac na uwadze zastosowanie w niniejszej sprawie regulacji prawnej z chwili orzekania (art. 209 § 1 a k.k.), koniecznym stao sie dostosowanie treci zarzutu do norm prawnych obowizujcych w tym momencie.

Po pierwsze, w niniejszym przypadku zaszła koniecznosc umorzenia czeci postępowania – odnoszcego sie do pierwszego z okresw niealimentacji wskazanych przez oskarzyciela (28.06.2007 r. – 31.07.2012 r.). Niewatpliwie wszczecie niniejszego postępowania, co miao miejsce w 2018 r., nastapio po upływie terminu przedawnienia takiego czynu, który zgodnie z trecia art. 101 § 1 pkt 4 k.k. wynosi 5 lat od momentu popelnienia (w tym przypadku ostatni dzien przepięstczego zachowania).

Po drugie, z uwagi, z w okresie objety m zarzutem oskarzony kilkakrotnie podejmował legalna prace, a tym samym - wprawdzie przez komornika sadowego – ale regulował naleznoci alimentacyjne, zdaniem sadu, rowniez te fakty winny zostac uwzglednione w trakcie formuowania zarzutu. Majac na uwadze, z w okresie od 1 grudnia 2012 r. do 31 maja 2015 r. z wynagrodzenia oskarzonego dwukrotnie potracano kwoty przekraczajce wysokoc raty alimentacyjnej (18.10.2013 r. – 1.152 zł i 25.04.2014 r. – 853 zł), nie sposob uznac, z wtedy uporzeczywie uchylał sie on od nalozonego na niego obowizku. Tym samym, w ocenie sadu, postawa oskarzonego, próbujcego chociazby czeciowo pokryc rosnace zaduznienie, winna miec wlyw na okrelenie czasu jego przepięstczego zachowania, skutkujac wyluczeniem z zarzutu okresw kiedy ww. kwoty potracano, tym samym powodujac zakonczenie przepięstczego procederu w momencie skutecznej egzekucji poszczegolnych wplat.

Konsekwencja takiego rozumowania było przyjecie, z w okresie od 1 grudnia 2012 r. do 31 maja 2015 r. oskarzony dopuscił sie trzech czynw, ktore przedzielaly nieznaczne odstepy czasowe. Majac na uwadze wplate z 18 padzdziernika 2013 r. (za listopad 2013 r) uznano, z pierwszy z czynw zakonczył sie (miał miejsce) w dniu 31 padzdziernika 2018 r. Podobnie, majac na uwadze wplate z 25 kwietnia 2014 r. (za maj 2014 r.) uznano, z tutaj przepięstwo nie alimentacji zakonczyo sie z koncem kwietnia 2014 r. W ostatnim przypadku (co do dnia 31 maja 2015 r.) brak było podstaw do zmiany tej daty. Brak było takze podstaw do kwestionowania daty zakonczenia niealimentacji za okres wskazany w akcie oskarzenia jako trzeci (19.02.2018 r.).

Po trzecie zastosowanie art. 209 § 1a k.k. skutkowao koniecznocia ustalenia poczatku biegu kadego z zarzucanych oskarzonemu przepięstw, a tym samym uwzglednieniu, z czyn taki popelniony jest wowczas, gdy zalegosc w platnoci przekroczy wysokoc trzykrotnoci świadczenia okresowego (w tym wypadku z uwagi, z oskarzony miał płacic co miesiec – 3 miesiecy).

W pierwszym przypadku (pkt Ia wyroku) moment ten ustalono na dzien 11 grudnia 2012 r. (oskarzony miał płacic do 10-go kadego miesiaca), albowiem jak wynika z akt sprawy pozostawał w zwoce z platnocia za okres od wrzenia do grudnia 2012 r. W następnym przypadku (pkt Ib wyroku) ustalono, z bieg przepięstwa nie alimentacji rozpocal sie

z dniem 11 lutego 2014 r. albowiem to wtedy zaległość oskarżonego przekroczyła 3-krotność świadczenia miesięcznego (odliczono listopad za i kolejne 3 okresy płatności). Podobnie rzecz się ma co do kolejnych przypadków (pkt Ic i Id wyroku) gdzie także uwzględniono konieczność pozostawania w zwłoce w płatności przez oskarżonego na kwotę należną za 3 okresy płatności. W pkt Ic był to dzień 11 sierpnia 2015 r., zaś w pkt Id 11 stycznia 2017 r.).

Jednocześnie, mając na względzie kilkumiesięczne okresy dzielące czyny wskazane w pkt I a-c wyroku uznano, iż zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw opisanego w art. 91 § 1 k.k.

Mając na uwadze skrócenie okresów przestępczego zachowania oskarżonego w powyższy sposób, zasadnym było częściowe uniewinnienie go od popełnienia czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia o czas równy okresom ostatecznie wyeliminowanym z treści zarzutu.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd wziął pod uwagę następujące okoliczności.

Niewątpliwą okolicznością obciążającą jest duży stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu przejawiający się w charakterze naruszonego dobra, jakim jest rodzina i obowiązek opieki. Na niekorzyść oskarżonego przemawia także dość znaczny okres, kiedy uchylał się od nałożonego na niego obowiązku. Okolicznością łagodzącą było przyznanie się oskarżonego do winy, chęć zmiany dotychczasowego zachowania, jak również jego uprzednia niekaralność.

Ostatecznie Sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną 8 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie. W ocenie Sądu kara ta spełnia wymogi zarówno prewencji indywidualnej jak i generalnej, a także odpowiada stopniowi zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Winna ona spełnić wobec oskarżonego funkcję wychowawczą i powstrzymać go w przyszłości od popełnienia podobnych czynów.

Na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt. 3 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie małoletniej córki, co spełniać ma funkcje motywacyjną, a zarazem doprowadzić do systematycznego niwelowania zaległości z tytułu płatności alimentów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

z.

1. odnotować,
2. doręczyć Prok. Rej. w B-cach
3. za 14 dni lub z apelacją